

# NAJWAŻNIEJSZA KARIERA MĘŻCZYZNY

## Ojcostwo jest nie mniej znaczącym faktem w życiu mężczyzny niż macierzyństwo w życiu kobiety

Upadek autorytetu ojca to między innymi skutek źle opłacanej pracy zawodowej mężczyzn, trudnej sytuacji majątkowej i mieszkaniowej polskich rodzin, negatywnego klimatu wokół posiadania większej liczby dzieci oraz poważnych braków osobowościowych młodych ludzi. Tymczasem ojcostwo jest najważniejszą i zarazem dającą najwięcej szczęścia ze wszystkich karier, jakie mogą osiągnąć mężczyźni. Tak o byciu ojcem mówili uczestnicy konferencji poświęconej „Godności ojcostwa”.

### Gdzie jest tata?

Może się wydawać, że nie istnieje potrzeba dyskusji o kryzysie ojcostwa w sytuacji, gdy wielu mężczyzn tę rolę pełni, a każdy może dać świadectwo o swoim ojcu. Jednak dane statystyczne niepokoją.

— Jedna trzecia dzieci w krajach rozwiniętych nie zna ojca, żyje z samotną matką. W Europie Zachodniej aż 40 proc. małżeństw kończy się rozwodem. Ale nawet gdy ojcowie nie opuszczą swoich rodzin, często nie interesują się dziećmi, zostawiają je z matką, pochłonięci swoją karierą i zarabianiem pieniędzy — twierdzi Bernard Margueritte, dziennikarz i przewodniczący Międzynarodowego Forum Komunikacji.

Także w Polsce od 1994 r. szybko rośnie liczba rozwodów. W 1994 r. zanotowano ich 31,6 tys., dwa lata później 39,4 tys., a w 1997 r. już 42,5 tys. Rozwód, poprzedzony procesem rozpadu związku małżeńskiego, w większości przypadków następuje w początkowych dziesięciu latach małżeństwa.

Niesprzyjającą ojcostwu atmosferę podsycają media. Próżno szukać w programach ogólnopolskiej telewizji prawidłowego wizerunku mężczyzny-ojca.

— W mediach zasada jest prosta: jeśli nie ma miejsca na manipulację, na okaleczenie, wykrzywienie zasad, na zrelatywizowanie prawdy, to trzeba milczeć. Niewątpliwie ojcostwo znajduje się dziś na takim indeksie — zauważył poseł Tomasz Wełnicki, wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu. — Ojcostwo jest ideologicznie niepoprawne, musi więc być rugowane z przekazu medialnego, w którym formowanie pozytywnych postaw świadomie zastępuje się destrukcją. W mediach publicznych nie znajdziemy wzoru męża i ojca, który prowadziłby do odbudowy szacunku dla ojcostwa: obrońcy rodziny trwałej, bezpiecznej. Generalnie mężczyźni zabijają, mordują, mszczą się, porzucają rodziny, zaliczają kolejne kochanki. A jaki jest mężczyzna, taki i ojciec.

Źródłem kryzysu ojcostwa jest również ideologia feministyczna.

— Feministki proponują świat, w którym kobiety będą miały źle pojęte prawa, mężczyźni obowiązki, a dzieci — zrujnowane życie. Ta ideologia atakuje podstawowe struktury społeczne, zwłaszcza małżeństwo i rodzinę — ostrzega Joseph Meany, koordynator programów chroniących rodzinę w Gwatemali, Meksyku, Albanii i Kosowie.

## **Niezbędny jak tlen**

Jak podkreślają psychologowie i socjologowie, ojcostwo jest niezbędnym elementem modelu rodziny.

— Ojciec jest wzorem dla synów, jak mają się odnosić do kobiet, dzieci, do pracy, do obowiązków domowych, do kolegów, rodziny, a także do religii, Boga, autorytetów. Badania kryminologiczne, poświęcone przyczynom przestępczości i dewiacji dzieci i młodzieży, dokumentują nieobecność fizyczną i psychiczną ojców, ich przestępczy lub agresywny sposób bycia, konflikty rodzinne... — twierdzi prof. Krystyna Ostrowska z Centrum Metodycznego Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej MEN.

Ojciec wprowadza także dziecko w świat zasad i norm moralnych, uczy kultury i orientacji w świecie, podejmowania decyzji i ryzyka, staje się wzorem kontroli emocjonalnej i planowania przyszłości. Według K. Ostrowskiej, brak ojca jest niekorzystny dla rozwoju dziecka we wszystkich wymiarach jego osobowości i późniejszym funkcjonowaniu. Dzieci, które utraciły ojca, mają gorsze wyniki w nauce i przejawiają zaburzenia w społecznym zachowaniu. Brak ojca utrudnia chłopcom identyfikację z własną płcią. Dzieci wychowywane bez ojców mają nieadekwatny obraz siebie i niską samoocenę.

— Niedocenywanie roli, jaką ojcostwo może i powinno pełnić w życiu pojedynczych osób, rodzin i społeczeństwa, wynika po części ze stereotypu, że sfera uczuciowa to domena kobiet, a intelektualna — mężczyzn. Ojcostwo jest z pewnością nie mniej znaczącym faktem w życiu mężczyzny niż macierzyństwo w życiu kobiety. Inaczej manifestowana uczuciowość nie oznacza jej braku czy dysfunkcji — twierdzi prof. K. Ostrowska.

## **Warto być ojcem**

Bycie ojcem może być źródłem największej radości w życiu mężczyzny — podkreślali uczestnicy kongresu, zorganizowanego od 5 do 7 listopada w Warszawie przez Human Life International, międzynarodowej organizacji broniącej życia od poczęcia do naturalnej śmierci.

— Rodzicielstwo jest najbardziej kreatywnym działaniem mężczyzny i kobiety. Każde z moich dzieci przedstawia dla mnie większą wartość niż największe skarby świata — z dumą podkreśla Mario Živković, członek Papieskiej Rady ds. Rodziny. — Wydaje mi się, że powinniśmy mieć tyle dzieci, ile jesteśmy w stanie kochać i wychować.

„Naszą wspólną troską jest przekonanie młodego pokolenia, że warto mieć dzieci, ale też pokazanie, jak być za nie odpowiedzialnym i jak je wychowywać. Dzieci wymagają od nas często wielkiej cierpliwości, lecz bez nich świat byłby przeraźliwie smutny i pusty. Nie

ma chyba bardziej wzruszającego wydarzenia jak narodziny dziecka” — napisał do uczestników kongresu premier Jerzy Buzek. Telegram do uczestników kongresu przesłał również Ojciec Święty.

### **Jak św. Józef**

— Godność ojcostwa została dziś nieco zapomniana i wypaczona, bo zniekształcone zostało widzenie Boga jako Ojca — powiedział w homilii podczas Mszy św. odprawionej w trzecim dniu kongresu kard. Józef Glemp, Prymas Polski.

Także według prof. Alicji Grześkowiak dla przezwyciężenia kryzysu ojcostwa konieczne jest odwołanie się do ostatecznego Źródła naszego istnienia — do Boga jako Ojca. Odkrywanie ojcowskiego wizerunku Boga jest najgłębszym fundamentem, na którym winno być budowane ojcostwo naturalne.

— Dobrze, że coraz więcej mówi się o ojcostwie, o roli ojca w rodzinie, jego zadaniach i obowiązkach — uważa dr Wanda Póltawska. — W bardzo wielu przypadkach ojcowie wykazują cechy niedojrzałości biologicznej, psychicznej lub społecznej. W odniesieniu do ojcostwa dojrzałość to poczucie odpowiedzialności za siebie i innych.

Nieodzownym warunkiem tej dojrzałości jest także świadomy wybór roli ojca oraz gotowość i zdolność do podjęcia trudów związanych z utrzymaniem rodziny. Dojrzałe ojcostwo to także nieodwołalna decyzja trwania przy żonie-matce i dziecku. Nieodwołalna, bo — jak mówi dr Póltawska — wymiar ojcostwa jest wieczny, eschatologiczny: kto raz stał się ojcem, będzie nim na zawsze.

### **Czy kryzys można przezwyciężyć?**

Profesor Włodzimierz Fijałkowski od 40 lat prowadzi zajęcia w szkole rodzenia. Od 20 lat zaprasza do udziału w zajęciach także mężczyzn. Ojcowie mogą uczestniczyć w porodzie, wspierając swoje żony w świadomym i sprawnym wydaniu na świat ich dziecka. Nowoczesny styl ojcostwa ma szansę przejawiać się również w aktywnym uczestnictwie w naturalnym planowaniu swojej rodziny, komunikacji z dzieckiem w okresie prenatalnym, zaangażowaniu w opiekę nad nim i wychowanie go:

— Okazuje się, że w zajęciach pielęgnacyjnych noworodka mężczyźni są bardziej dokładni niż ich żony, a w kąpaniu dziecka są po prostu niezastąpieni — twierdzi prof. Fijałkowski. — Uczestnictwo obojga rodziców w pełnieniu ich funkcji opiekuńczych i wychowawczych zapewnia im rozwój wzajemnej więzi oraz kontakt z dzieckiem, przekraczający najśmielsze oczekiwania — dodaje Profesor.

— Pewne symptomy odradzającego się ojcostwa już widać. Coraz więcej ojców żywo interesuje się swoim dzieckiem już od poczęcia, obserwuje jego rozwój, stara się odgadnąć jego potrzeby, otacza je czułością i miłością jeszcze przed urodzeniem — twierdzi dr Paweł Wosicki, prezes Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia. — Jednak bez podjęcia społecznego wysiłku na rzecz wychowania

do odpowiedzialnego ojcostwa, bez odpowiedniej prorodzinnej polityki, bez przewyciężenia fali pornografii i deprawacji, postawy odpowiedzialnego ojcostwa pozostaną postawami elitarnymi, a społeczeństwo pozbawione ojców będzie się dezintegrować i popadać w chaos.